

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
(NR 35)
z dnia 3 listopada 2016 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 35)

3 listopada 2016 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat interpretacji podatkowych w sprawie naliczania podatku od nieruchomości od obiektów infrastruktury portowej, aktualnej sytuacji prawnej w tym zakresie oraz wysokości obciążeń zarządów portów morskich z tego tytułu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Janczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Paweł Brzezicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Emiljan** dyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Grzegorz Wasik** naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Morskim w Słupsku wraz ze współpracownikami, **Jolanta Fiutowska** główny specjalista w Urzędzie Morskim w Gdyni, **Dariusz Słaboszewski** prezes zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A., **Bożena Jankowska** wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. wraz ze współpracownikami, **Janusz Jagielski** wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Police Sp. z o.o., **Jerzy Lewandowski** sekretarz generalny Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, **Marcelina Ceberek-Płotczyk** członek Rady Interestantów Portu Szczecin, **Mariusz Połom** przewodniczący Krajowej Sekcji Portów Morskich NSZZ „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska**, **Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Wszyscy już jesteśmy. Pan prezes dojdzie, zmieści się w kwadransie akademickim. Witam serdecznie. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa parlamentarzystów i przybyłych gości. Witam pana ministra Pawła Brzezickiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana ministra Wiesława Janczyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Adriana Borysa, specjalistę w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, panią Marcelinę Ceberek-Płotczyk, członka Rady Interestantów Portu Szczecin, pana Tomasza Emiljana, dyrektora Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, panią Jolantę Fiutowską, głównego specjalistę w Urzędzie Morskim w Gdyni, panią Karolinę Gościniak, główną księgową Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A., pana Janusza Jagielskiego, wiceprezesa Zarządu Morskiego Portu Police Sp. z o.o., panią Bożenę Jankowską, wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. do spraw finansowych, pana Pawła Krężela, naczelnika Wydziału Żeglugi Morskiej w Departamencie Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią Katarzynę Krzywde, dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią Małgorzatę Lewandowską, głównego specjalistę w Departamencie Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana Jerzego Lewandowskiego, sekretarza generalnego Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, pana Mariusza Połoma, przewodniczącego Krajowej Sekcji Portów Morskich NSZZ „Solidarność”, pana Dariusza Słaboszewskiego, prezesa Zarządu Morskich Portów Szczecin

i Świnoujście S.A., który właśnie dochodzi, pana Grzegorza Wąsika, naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Morskim w Słupsku. Witam państwa bardzo serdecznie.

Mamy kworum.

W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie informacji na temat interpretacji podatkowych w sprawie naliczania podatku od nieruchomości od obiektów infrastruktury portowej, aktualnej sytuacji prawnej w tym zakresie oraz wysokości obciążeń zarządów portów morskich z tego tytułu. Już, panie przewodniczący. Otrzymaliście państwo stosowne materiały. Rodzą się pytania. Pan poseł Aziewicz ma pytanie.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Mam pytanie do pani przewodniczącej. Czy ze względu na przedmiot dzisiejszego posiedzenia zostali zaproszeni przedstawiciele poszczególnych samorządów? Mamy trzy porty morskie i trzy gminy, które są gospodarzami portów. Czy prezydenci zostali zaproszeni? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Przechodzimy do rozpatrzenia informacji, dyskusji nad materiałami, które państwo dostali. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę. W związku z tym przechodzimy do realizacji porządku dziennego. O zreferowanie tematu bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Wiesława Janczyka.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nasza obecność tutaj sprawdza się do tego, że chcielibyśmy omówić interpretacje zasad dotyczących naliczania podatku od nieruchomości w taki sposób, żeby podzielić się z państwem wiedzą na temat bieżących regulacji w obszarze, który interesuje Wysoką Komisję.

Jeżeli chodzi o kompetencje Ministra Finansów do rozstrzygania w sprawach, które są interpretowane w odmienny sposób czy to przez samorzady, czy to w ramach orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, Minister Finansów posiada narzędzie, które nazywa się interpretacją ogólną. Na mocy art. 14a ustawy – Ordynacja podatkowa jest upoważniony do wydawania takich interpretacji, przy czym jeżeli chodzi o zakres funkcjonowania przepisów podatkowych w interesującym Komisję względzie, do tej pory nie otrzymaliśmy zapotrzebowania na wydanie interpretacji ogólnej. Faktem jest, że nie mamy wystarczającej liczby sygnałów o niejednolitości stosowania przepisów prawa podatkowego, co ewentualnie jako ministerstwo upoważniałoby nas do podjęcia inicjatywy w tym względzie.

Warto też dodać, że zgodnie z art. 14j § 1 Ordynacji podatkowej przywilej taki w zakresie indywidualnych interpretacji posiadają szefowie jednostek samorządu terytorialnego, czyli prezydenci, burmistrzowie, wójtowie. Minister Finansów nie wydaje interpretacji indywidualnych w zakresie podatku od nieruchomości. Interpretacje takie zamieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej. Interpretacje podatkowej w indywidualnej sprawie są wydawane, ale nie są wydawane zbyt często.

Jeżeli chodzi o podstawę opodatkowania i wysokości stawek podatku, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych podstawę opodatkowania dla gruntów stanowi ich powierzchnia, dla budynków lub ich części powierzchnia użytkowa, natomiast dla budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej podstawą opodatkowania jest wartość. W roku 2016 ustawowe stawki dla nieruchomości wynoszą:

- 0,89 zł od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów,
- 22,86 zł od jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej,
- 2% od wartości budowli. Wysokość stawek od nieruchomości na terenie poszczególnych gmin określają w drodze uchwały rady gmin. Stawki te nie mogą przekroczyć stawek wynikających z ustawy.

Jest pytanie o zwolnienia z podatku od nieruchomości. Budowę infrastruktury portowej, budowę infrastruktury zapewniającej dostęp do portów i przystani morskich oraz zajęte pod nie grunty są objęte zwolnieniem z podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Powołany przepis został wprowadzony ustawą z dnia 6 września 2001 roku o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz niektórych innych ustaw i obowiązuje od dnia 1 stycznia 2002 roku. Takie terminy jak infrastruktura portowa oraz infrastruktura zapewniająca dostęp do portów i przystani morskich nie zostały zdefiniowane w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych. W konsekwencji ustalenie rozumienia owych pojęć, a tym samym ustalenie zakresu przedmiotowego zwolnienia z podatku od nieruchomości na podstawie ustawy podatkowej następuje na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich, zawierającej owe definicje.

Zgodnie z art. 2 pkt 4 ustawy o portach i przystaniach morskich pod pojęciem infrastruktury portowej należy rozumieć znajdujące się w granicach portu lub przystani morskiej akweny portowe, udostępnione obiekty, urządzenia i instalacje. W art. 2 ust. 5 ustawy o portach i przystaniach morskich zdefiniowano zaś pojęcie infrastruktury zapewniającej dostęp do portów i przystani morskich jako prowadzące do portu lub przystani morskiej oraz położone w granicach portu lub przystani morskiej tory wodne wraz ze związanymi z ich funkcjonowaniem obiektami, urządzeniami i instalacjami. Definicję podmiotu zarządzającego portem zawiera art. 2 pkt 6 ustawy o portach i przystaniach morskich. Jest nim utworzony na podstawie ustawy podmiot powołany do zarządzania portem lub przystanią morską.

Przedmiot działalności przedsiębiorstwa podmiotu zarządzającego obejmuje w szczególności:

- zarządzanie nieruchomościami i infrastrukturą portową,
- prognozowanie, programowanie i planowanie rozwoju portu,
- budowę, rozbudowę, utrzymanie i modernizację infrastruktury portowej,
- pozyskiwanie nieruchomości na potrzeby rozwoju portu,
- świadczenie usług związanych z korzystaniem z infrastruktury portowej,
- zapewnienie dostępu do portowych urządzeń odbiorczych ze statków w celu przekazania ich do odzysku lub unieszkodliwienia, co wynika z art. 7 ust. 1 ustawy o portach i przystaniach morskich.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy podsumować, że pod pojęciem infrastruktury portowej na potrzeby ustalania zakresu przedmiotowego zwolnienia od podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych należy rozumieć infrastrukturę przeznaczoną do wykonywania przez podmiot zarządzający portem zadań polegających na świadczeniu usług związanych z korzystaniem z owej infrastruktury. Z powyższego wynika, że ze zwolnienia z podatku od nieruchomości na podstawie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych może korzystać wyłącznie podmiot zarządzający portem.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo przepraszam, panie ministrze, ale dostaliśmy i czytaliśmy materiał.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Wobec tego proszę o pytania.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dobrze. W takim razie bardzo dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę pana ministra Brzezickiego o skomentowanie tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Paweł Brzezicki:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, panie ministrze, chciałbym bardzo podziękować za zaproszenie na posiedzenie Komisji oraz możliwość spotkania z panem ministrem finansów z tego względu, że kwestia podatku od nieruchomości przewidzianego w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych co jakiś czas wraca w odniesieniu do portów morskich. Za każdym razem powrót owego temat kończy się w taki sposób.

Otóż prawo do korzystania przez podmiot zarządzający portem ze zwolnienia od podatku od nieruchomości został potwierdzony wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 lipca 2013 roku, sygn. akt II FSK 678/13. Również w postanowieniu z dnia 7 lipca 2014 roku, sygn. akt II FPS 2/14 Naczelny Sąd Administracyjny potwierdził to stanowisko wskazując, że w orzecznictwie sądów administracyjnych wystąpiły rozbieżności w wykładni wskazanych przepisów. Jakie jest to stanowisko? Otóż takie, że porty morskie są częścią infrastruktury transportowej tak samo jak drogi, bocznice kolejowe, tory kolejowe i nie podlegają opodatkowaniu. Czasami natykamy się na tego typu interpretacje, próby opodatkowania portów morskich sięgające do wcześniejszego orzecznictwa, które miało zastosowanie wobec podmiotów wykorzystujących infrastrukturę będącą jej własnością, a nie własnością zarządzającego portem.

Dlatego chciałbym skierować uwagę organów fiskalnych na elementy sieci drogowej w Polsce, które nie są własnością państwa, ale są własnością podmiotów prywatnych, jak np. część autostrady A2. Natomiast porty morskie, które są własnością zarządów portów – proszę nie mylić granicy portu morskiego i granicy własności zarządu portu morskiego, gdyż są to dwie różne sprawy – cały czas są ogólnodostępne, cały czas są publiczne, niezależnie od tego komu są wynajęte nabrzeża. Dla dzierżawcy są one obciążone taką wadą, że kapitan portu w każdej chwili może wskazać dzierżawione miejsce jako miejsce zacumowania takiego czy innego statku z takich czy innych względów.

Z związku z tym Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej stało, stoi i będzie stało na stanowisku zwolnienia portów morskich, tej części portów morskich, które są własnością zarządów portów, z jakichkolwiek podatków lokalnych jako sieci transportowej kraju.

Chciałbym również przekazać sugestię swojego szefa, pana ministra Marka Gróbarczyka, że chcielibyśmy poprosić o powołanie wspólnie z Ministerstwem Finansów komisji prawnej, żeby ostatecznie rozstrzygnęła ten temat.

Jest to strona formalnoprawna. Ekonomicznie tego typu podatek uderzy w możliwość inwestowania przez zarządy portów w infrastrukturę. W przewidywalnym okresie – liczymy, że będzie to od pięciu do dziesięciu lat – doprowadzi do ruiny polskich portów. Dziękuję za możliwość wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Zaremba. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Zaremba (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w sumie puenta pana ministra mówi wszystko. Można dodać jeszcze jeden aspekt. Szczególnie porty niemieckie cieszą się różnego rodzaju dotowaniem pośrednim bądź bezpośrednim. Państwo niemieckie jest dosyć dobrze przeciwiczone w tym zakresie. Korzysta też ze swojej wagi politycznej w Brukseli. Finansowanie ze środków publicznych odbywa się nie tylko w ramach inwestycji bezpośrednich lub dofinansowanie via budżet federalny lub budżety landów, ale przede wszystkim są to różnego rodzaju zwolnienia podatkowe. Jeżeli chodzi o Porty Morskie Szczecin i Świnoujście, to pomimo tego że odległość geograficzna od tych dwóch portów jest bardzo duża, Niemcy konstruują, z żelazną konsekwencją budują zespół portów morskich Rostock-Schwedt, cały czas podnosząc poziom inwestycji w Schwedt oraz stosując zwolnienia podatkowe. Wszystkie nieruchomości, infrastruktura i suprastruktura są tam zwolnione. Podobnie rzecz się ma w portach francuskich. Podobnie rzecz się ma w modernizowanych portach szwedzkich, szczególnie w Malmö.

Z jednej strony założeniem rządu, Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – i słusznie – jest to, żeby nasze porty, nasze zespoły portów, zarówno porty trójmiejskie, jak i porty w Szczecinie i Świnoujściu były najważniejszymi i największymi portami na Bałtyku, żeby odzyskały pozycję, którą miały kiedyś. Gdyby omawiane interpretacje przyjął za obowiązujące, byłyby one w jawnej sprzeczności z owym założeniem. Oznacza to założenie ołowianych butów dla naszych portów i pozbawienie ich konkurencyjności, podczas gdy inne kraje, inne państwa, co podkreślam, realizując swoją politykę rozwoju portów w ogóle nie przejmują się takimi rzeczami i robią swoje. Pan minister

Brzezicki mówił, że jest wyraźna interpretacja Naczelnego Sądu Administracyjnego, który wyraźnie wskazał, jakie nieruchomości stanowią infrastrukturę transportową, ważną infrastrukturę państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Zanim oddam głos panu ministrowi, chciałabym prosić o ustosunkowanie się również do propozycji pana ministra Brzezickiego, dlatego że jest to kolejny temat, który na styku funkcjonowania gospodarki morskiej, styku naszego ministerstwa i Ministerstwa Finansów jest totalnie, przepraszam za słowo, zapuszczony. Czasem odbieramy na zupełnie innych falach. Czas najwyższy, żeby to wszystko było kompatybilne i dostosowane do planu rozwoju, jaki założył rząd, zmieniając zasady, które do tej pory nie pozwalały się nam rozwijać. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Szanowni państwo, w tej chwili poproszę o zabranie głosu panią dyrektor Justynę Przekopiak, która jest dyrektorem Departamentu Podatków Sektorowych. Ma zasadniczą wiedzę. W ujęciu historycznym będzie państwu mogła szczegółowo wyjaśnić to, co tutaj omawiamy. Można powiedzieć, że operujemy w sferze, w której samorzady mają swoje kompetencje oraz delegację ustawową do naliczania danin publicznych. Nie daje to Ministrowi Finansów łatwej i otwartej drogi do regulowania tego bez zaplecza ustawowego.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, który pan minister raczył przywołać, jest wyrokiem, który rzeczywiście trochę zmienia rozkład możliwości, ale wydaje się być wyrokiem dosyć incydentalnym w kontekście poprzednich wyroków, które w tej materii były podejmowane i oznajmiane. W postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 2014 roku mamy do czynienia z odmową podjęcia uchwały. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że możemy mówić jedynie o incydentalnych orzeczeniach, a nie o kształtowaniu się konkurencyjnych linii orzeczniczych. W praktyce powodowałoby to mniej więcej tyle, że o ile mamy dosyć klarowną sytuację, jeżeli chodzi o zwolnienie podatkowe dla zarządzających portami, o tyle w sytuacji dzierżaw i innych konstrukcji użytkowania terenu orzecznictwo w zakresie gruntów jest jeszcze nieutralne. Być może z uwagi na wniosek Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, jak też politykę rządu wobec infrastruktury portowej cały ten obszar spraw będzie wymagał nowego uregulowania. Bardzo proszę panią dyrektor o dwa słowa.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Zanim oddam głos pani dyrektor, mam prośbę. Oprócz suchego przedstawiania nam historii, którą znamy, oprócz postawienia się twardo po dwóch stronach, proszę i apeluję o elastyczność, o wyjście naprzeciw prośbie pana ministra, żeby powstał zespół, dlatego że rzeczywiście chcemy rozwijać porty. Jak powiedział pan minister, być może nie ma wyklarowanego orzecznictwa. Może czas najwyższy, żebyśmy zaczęli wpływać na świadomość, jak w przyszłości będzie ono ważne dla funkcjonowania portów i całej gospodarki. Zanim oddam głos pani dyrektor, jeszcze pan minister Brzezicki. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG MiżŚ Paweł Brzezicki:

Panie ministrze, naprawdę chciałbym zwrócić uwagę, że moim zdaniem rozstrzygnięcie wspólnej komisji prawnej lub prawniczej jest konieczne. Posługuję się wyrokiem, o którym mówił pan minister. Jako branżysta mogę powiedzieć, że nie do końca zgadzam się z pana wypowiedzią. Dlatego jeszcze raz mówię, że taka komisja jest potrzebna. Zacytuję wyrok, orzeczenie: „Okoliczność oddawania budowli oraz zajętych pod nie gruntów przez podmiot zarządzający portem na podstawie umowy najmu, dzierżawy lub innej umowy o odpłatne korzystanie z infrastruktury portowej nie prowadzi do utraty przez podmiot zarządzający zwolnienia z podatku od nieruchomości budowli infrastruktury portowej i zajętych pod nie gruntów”. Oczywiście można usiłować przerzucić to na operatora, czyli na dzierżawcę, ale dzierżawca nie będzie płacił podatku od nieruchomości, ponieważ nie jest właścicielem. W związku z tym jest kilka elementów, które należałoby rozpatrzyć.

Naczelny Sąd Administracyjny zajął się też ekonomicznym uzasadnieniem wyroku. W ekonomicznym uzasadnieniu wyroku napisał tak: „Utrzymujące się zwolnienie

z podatku od nieruchomości dla podmiotów zarządzających portami, pomimo oddawania infrastruktury portowej przez podmioty zarządzające portami w najem lub dzierżawę, prowadzi do zwiększenia ich możliwości finansowych, co jest działaniem stymulującym w celu realizacji ich zadań ustawowych, a więc przede wszystkim budowy, rozbudowy, utrzymania, modernizacji itp.”.

Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej stoi na stanowisku, które wcześniej przedstawiłem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Podatków Sektorowych MF Justyna Przekopiak:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mam prośbę. Proszę mówić odważnie do mikrofonu. Wszyscy chcemy słyszeć.

Dyrektor departamentu MF Justyna Przekopiak:

Na pewno nie należę do osób bojących się. Mam nadzieję, że już mnie słyhać.

Ponieważ trudno mi się odnosić do decyzji politycznych – w tym zakresie prawo głosu mają panowie ministrowie – pozwolę sobie wypowiedzieć się od strony prawnej. Wyrok, który pan minister Brzezicki był uprzejmy zacytować, jest wyrokiem odmiennym co do rozstrzygnięcia w stosunku do linii orzeczniczej oraz kolejnych wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego, które pojawiły się po tym jednym wyroku. Dlatego też w 2014 roku Naczelny Sąd Administracyjny odmówił podjęcia uchwały. W związku z rozbieżnym orzecznictwem był wniosek o wydanie uchwały. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, iż nie podejmie uchwały, ponieważ jest to wyrok incydentalny.

Jeżeli chodzi o stronę prawną, spojrzenie na możliwości ingerowania w podejmowane działania, ustawa o podatkach i opłatach lokalnych reguluje podatek od nieruchomości, który, co chyba jest ważne, jest dochodem jednostek samorządu terytorialnego, czyli gmin. Nie stanowi on dochodu budżetu państwa. Podatek od nieruchomości jest administrowany przez samorządowe organy podatkowe. Tym samym resort finansów nie administruje owym podatkiem. Samorządowe organy fiskalne, organy podatkowe nie podlegają nadzorowi Ministra Finansów. W tym zakresie Minister Finansów sprawuje jedynie ogólny nadzór podatkowy.

Co może zrobić Minister Finansów? Może jedynie wydać interpretację ogólną. W momencie niemalże jednolitej linii orzeczniczej nie może wydać odmiennej interpretacji niż wskazuje linia orzecznicza. Rozstrzygnięcia w poszczególnych sprawach są podejmowane przez organy samorządowe, w tym przypadku przez prezydentów Gdańska, Gdyni i Szczecina. Ich decyzje są kontrolowane przez samorządowe kolegia odwoławcze. Decyzje samorządowych kolegiów odwoławczych mogą być zaskarżane do sądu.

Odnosząc się stricte prawnie do propozycji pana ministra, powołanie komisji prawnej, prawnej, mającej na celu ujednoczenie czy też zmianę stanowiska, od strony prawnej zdaje się być bezprzedmiotowe. Co ewentualnie można zrobić? Można zastanowić się nad brzmieniem przepisu i zakresem zwolnienia, czyli dokonać ingerencji o charakterze ustawowym. Niemniej w tym wypadku trzeba mieć na względzie dwa aspekty. Po pierwsze, ten, o którym już wspomniałam, a mianowicie fakt, że jest to dochód gmin. Zgodnie z Konstytucją RP ograniczenie dochodów gmin wymaga bądź refundacji, bądź ograniczenia zakresu zadań samorządu.

Po drugie, trzeba uwzględnić fakt, że wszelkie zwolnienia podatkowe niewątpliwie stanowią pomoc publiczną. Pomoc publiczna musi być udzielana zgodnie z przepisami traktatu. Dwa zwolnienia, dlatego że mówimy o art. 7 ust. 1 pkt 2 i 2a, mają aprobatę i zgodę, ponieważ pkt 2 jako pomoc istniejąca był przyjęty już w 2004 roku z chwilą akcesji, a pkt 2a w roku 2006. Rozszerzenie zwolnienia, ponieważ ingerencja ustawowa miałaby na celu rozszerzenie zwolnienia, wymagałoby przeprowadzenia procedury notyfikacyjnej, uzyskania zgody na udzielenie pomocy publicznej. Konsekwencją braku zgody jest możliwość nakazania przez Komisję zwrotu pomocy wraz z odsetkami. W takiej sytuacji zwrot musi być dokonany przez podatników, czyli podmioty, którym przysłu-

gują zwolnienia. Jest to aspekt otoczenia prawnego, który trzeba mieć na względzie przy podejmowaniu decyzji dotyczących zakresu zwolnienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MG Miżś Paweł Brzezicki:

Czy mogę ad vocem?

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Miżś Paweł Brzezicki:

Pani dyrektor, w pierwszych słowach swojej wypowiedzi nawiązała pani do tego, że jest to wyrok incydentalny, a wyroki, które nastąpiły potem były odmienne. Otóż nie. Mam wszystkie wyroki. Naprawdę jeszcze raz proszę, panie ministrze, o jakieś wspólne spotkanie, wspólne stanowisko, z tego względu że będziemy się różnić. Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku z dnia 7 lipca 2014 roku w całości uchyla zaskarżoną decyzję. Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku z dnia 6 lipca 2015 roku uchyla zaskarżoną decyzję. Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku z dnia 2 sierpnia 2016 roku uchyla zaskarżoną decyzję itp., itd. Mam jeszcze decyzję z 19 lutego 2014 roku. Mogę wyjąć naprawdę dużo wyroków. Wszystkie są utrzymane w jednej linii orzeczniczej.

Sięganie do kwestii pomocy publicznej, próba postawienia twardej ustawy skończy się źle z tego względu, że w sytuacji, która jest w tej chwili, a która jest korzystna dla portów, jak też korzystna dla miast, dlatego że np. Gdańsk otrzymuje około 20.000 tys. zł z tytułu użytkowania przez zarząd portu budowli niezwiązanych bezpośrednio z usługą portową, Komisja już wypowiedziała się na ten temat i stwierdziła, że jest to pomoc publiczna zastana. I niech tak zostanie. Po co to w ogóle ruszać? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MF Wiesław Janczyk:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odpowiedzialna odpowiedź nie może być eksperymentem. Dlatego po naszej stronie jest ostrożność. Proszę drogich państwa o wybaczenie. Potrafimy sobie wyobrazić taką sytuację, w której dokonujemy zmiany regulacji z określonymi skutkami dla samorządów. Oczywiście regulacja taka wymagałaby notyfikacji. Jeżeli ktoś weźmie odpowiedzialność za inną ścieżkę działania, to można sobie to wyobrazić, ale prawdopodobnie strony będą się procesować, ponieważ działanie pójdzie w kierunku uszczuplenia dochodów niektórych podmiotów. Odpowiedzialne stanowisko w tej sprawie musi być osadzone w takich właśnie ramach. Oczywiście jestem tutaj do państwa dyspozycji, żebyśmy ramy te określili decyzją polityczną. Innej drogi nie ma. Powinna ona być wydyskutowana. Jeżeli jest propozycja powołania zespołu czy spotkania się w ramach innego gremium, jak najbardziej będziemy uczestniczyć w tym dialogu, w tej pracy. Jesteśmy otwarci. Chcielibyśmy, żeby regulacja była jak najbardziej pojemna, dawała możliwości rozwoju miastom portowym.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. To cieszy, ponieważ pewne argumenty słyszymy od kilku kadencji, a dobrze by było pójść do przodu. Teraz do zadania pytania zgłosili się parlamentarzyści, pan poseł Zaremba, pan poseł Nitras i pan poseł Aziewicz. Bardzo proszę, pan poseł Zaremba.

Poseł Krzysztof Zaremba (PiS):

Mam tylko jedną uwagę. Chciałbym podkreślić to, co na koniec swojej wypowiedzi powiedział pan minister Brzezicki. Stan obecny to stan zastany, jak się to mówi. Lepiej go nie ruszać, nie grzebać przy nim. Zgadza się, że dzisiaj oczywiście jest inna wola polityczna. Gdyby była procedura dotycząca pełnej regulacji, o czym mówił pan minister, oraz jakieś kontradziania ze strony Komisji Europejskiej, to dzisiaj wola polityczna tego

rządu byłaby zupełnie inna, byłaby obrona, skorzystanie z możliwości odwołania się, odwrotnie niż było w przypadku stoczni. Jeżeli mamy sytuację, która była notyfikowana przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, to po prostu lepiej to zostawić.

Dotyczy to wszystkich samorządów, nie tylko tych, które mają porty na swoim terenie, ale też tych, które mają inne duże firmy, które są dochodowe, przede wszystkim mają regularny przepływ pieniądza i regularny dochód. Są takie pokusy. U nas w województwie zachodniopomorskim dyskusja zaczęła się po rozwianiu wszelkich wątpliwości dotyczących gazoportu. Samorzady poczuły ochotę na więcej, ale z naszej strony jest obowiązek zabezpieczyć to tak, żeby polskich portów nie pozbawić konkurencyjności w sytuacji, kiedy konkurencja na Bałtyku zaostrza się, i to w bardzo dynamiczny sposób. O to chodzi. Nie ruszać, skoro stan zastany jest dobry, może nie jest idealny, ale jest dobry dla wszystkich uczestników, jeżeli chodzi o gospodarkę portową w Polsce. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Pan poseł Nitras i pan poseł Aziewicz. Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na pewien fakt. Pewnie państwo jej nie przyjmą, ale moja dobra rada jest taka, że podobnych spraw, chociażby ze względu na kwestie europejskie, nie należy upubliczniać. Debaty w łonie rządu na forum publicznym, gdyż proszę pamiętać, że komisja sejmowa jak najbardziej jest forum publicznym, do którego dostęp ma każdy, nie są najlepszym sposobem na rozwiązywanie problemów. Proszę przyjąć radę wypływającą naprawdę z dużej życzliwości oraz dużego doświadczenia.

Jeżeli już prowadzimy tę dyskusję, a tak naprawdę jesteśmy jej trochę biernymi uczestnikami, gdyż jest to dyskusja pomiędzy panami, nie do końca mogę zgodzić się, przyjmując argumenty, że jak już coś, to niech będzie. Oczywiście sprawa nie jest analogiczna – mam tego świadomość, ale nie ja ją wywołałem – ale dokładnie te same argumenty padały w roku 2005, roku 2006 w przypadku stoczni w liczbie mnogiej: „lepiej tego nie ruszać, jak tak jest, to zostawmy”. Potem okazało się, że przyszły decyzje Komisje Europejskiej. Nikt nie patrzył na stan zastany, tylko patrzył, jaka była prowadzona polityka, jaka pomoc była udzielona i jakie były skutki udzielonej pomocy. W związku z tym uważam, że w kwestii udzielonej pomocy trzeba być bardzo precyzyjnym, dlatego że rzeczywistość, którą możemy nazywać zastaną, rzeczywistość wydająca się akceptowalną w pewnej perspektywie może okazać się gorsza dla podmiotu, który korzysta z pomocy, w perspektywie czasu może wcale nie okazać się wielkim dobrodziejstwem. Trzeba być tu bardzo ostrożnym.

Trzecia rzecz. Pomiędzy nami, pomiędzy mną a panem posłem Zarembą, panem ministrem Brzezickim dzisiaj – nie mówię generalnie – jest tu diametralny spór. Otóż nie jest tak, że można przejść do porządku dziennego nad utraconymi dochodami ze strony gminy, ponieważ gminy mają zadania, gminy mają też swoje potrzeby. Jako mieszkaniec takiego województwa, takiej gminy, takiego powiatu uważam, że jeżeli my jako ustawodawcy, a rząd jako inicjator – nie kwestionuję tego z urzędu – twierdzi, że powinna być jakaś ulga, to musi to być samorządom zrekompensowane. Po prostu musi. To nie jest czyjeś widzimisie, tylko tak wynika wprost z przepisów prawa. Chciałbym, żeby w naszej dyskusji również takiego głosu nie zabrakło. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Pan poseł Aziewicz, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję szczególnie za ostatni głos pana posła Nitrasa, który troszeczkę zrekompensował nam nieobecność samorządów, które nie zostały zaproszone na naszą debatę. Samorzady są stroną. Tak naprawdę temat ten nie jest nowy. Przez osiem lat miałem zaszczyt kierować Komisją Skarbu Państwa. Dyskutowaliśmy na ten temat. Kiedy słucham dzisiejszej debaty, widzę, że właściwie te same argumenty, które pojawiają się w tej chwili, również wtedy się ujawniały, tylko że wtedy zaprosiliśmy stowarzyszenia prezydentów miast, które jednocześnie są organami podatkowymi, wymierzającymi, podejmującymi określone decyzje podatkowe. Tamta debata była ciekawsza, ponie-

waż była druga strona. Pamiętam, że wtedy również rodziła się pokusa zmiany ustawy. Nie przypadkiem nie podjęliśmy odpowiedniej próby zmiany prawa.

Pan poseł Nitras rzeczywiście słusznie zasugerował, żeby nie wszystko dopowiadać na otwartym forum. Wszystkim nam zależy na interesie naszych portów. Rzadko się zgadzam z panem ministrem Brzezickim, natomiast w tym przypadku zgadzam się. Moim zdaniem racja jest po stronie portów, niemniej trzeba szukać takiego rozwiązania, żeby wyjść z impasu, a jednocześnie rozumieć interesy samorządów nieobecnych w trakcie dzisiejszego spotkania. Stanowicie państwo większość, a więc piłka jest po państwa stronie. Czekam na dobre propozycje.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Będzie czas, samorzady również wezmą udział w dyskusji. Jeżeli ktoś z pań i panów parlamentarzystów chciałby jeszcze zabrać głos, bardzo proszę. Pan poseł Zaremba.

Poseł Krzysztof Zaremba (PiS):

Rzadko mi się udaje zgodzić z panem posłem Nitrasem, jeżeli chodzi o jego poglądy. Co do pierwszej części wypowiedzi zgadzam się z panem, żeby tego nie upubliczniać. Niemniej jednak chciałbym przypomnieć inną rzecz. W przypadku stoczni źle było naliczane, był przyjęty niedobry, szkodliwy dla Polski system liczenia pomocy publicznej, ale nie czas i miejsce, żeby to wyjaśniać. Było to bardzo skomplikowane. Chciałbym przypomnieć, że ówczesny rząd nie skorzystał z drogi odwoławczej. Jeszcze raz chciałbym to podkreślić.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Aziewicz.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Wielokrotnie wyjaśniałem to na forum publicznym, na forum tej Komisji wyjaśniałem panu posłowi Zarembie, który trochę jak wańka-wstańka powtarza to samo, dlaczego rząd nie skorzystał z drogi odwoławczej. Po prostu sytuacja naszych stoczni była tak fatalna, że przesunięcie w czasie określonych decyzji spowodowałoby upadłość z dużo gorszymi konsekwencjami dla wszystkich, począwszy od pracowników, skończywszy na wierzycielach. Dlatego nie była to przypadkowa decyzja i nie było to żadne zaniechanie.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Państwo posłowie, nie rozmawiamy o stoczniach. Punkt jest zupełnie inny. Pan minister Brzezicki, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG MiżŚ Paweł Brzezicki:

Jeżeli można, przepraszam, ale uważam, że nie jest tak, iż pan poseł Aziewicz nie zgadza się ze mną, gdyż generalnie ekonomicznie zgadzamy się. Jeżeli chodzi o stocznie, sytuacja jest trochę odmienna, panie pośle, z tego względu że to jeszcze rząd SLD udzielił stoczniom bardzo dużej pomocy. Potem był z tym problem. Jak był on rozwiązany, już pan powiedział.

Jeszcze jedna rzecz, jeżeli chodzi o porty. Cały czas mówimy o czterech dużych portach, które ustawowo są nazwane portami o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Mówimy o tych portach. Nie mówimy o portach, które są własnością samorządów, tylko o tych, gdzie są stworzone państwowe zarządy portów. Mówimy o czterech portach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Pan poseł Nitras.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

Debatę o stoczniach możemy prowadzić bardzo długo. Panowie, w ogóle nie mówiłem o stoczniach. Chciałem jedynie zwrócić uwagę na rzecz, która wydaje mi się istotna. Nie mam zamiaru wracać do tego, kto jakiej pomocy udzielał, ponieważ nie jest to przedmiotem tej dyskusji. Zresztą dzisiaj wszystkim się to myli. Każdy ma swoją wersję, co kto

dawał, co kto sprzedawał, co kto prywatyzował. Są różne wersje na temat różnych zdarzeń. Pragnę jedynie zwrócić uwagę państwa na fakt, że jeżeli chodzi o udzielanie pomocy publicznej, jak dzisiaj powiedział jeden z kolegów, ktoś źle naliczył pomoc publiczną. Warto być może być mądrym przed szkodą, a nie po szkodzie. Ten kto możliwe zdarzenia zawsze interpretuje na własną korzyść, bardzo często spotyka się z sytuacją, że później jest zaskakiwany przez rozstrzygnięcia dla niego niekorzystne.

Sprzeciwiam się i proszę o to, żeby poważnie potraktować wszystkie głosy. Kiedy słyszę od kompetentnego przedstawiciela rządu – jestem mieszkańcem Szczecina i nie jestem zwolennikiem płacenia przez porty wyższego podatku – kiedy słyszę od Ministra Finansów, że trzeba bardzo poważnie podejść do kwestii potencjalnej pomocy publicznej, to oznacza, że trzeba bardzo poważnie do tego podejść i traktować to z należytą powagą, dlatego że konsekwencje często są gorsze niż uzyskane korzyści. To pierwsza rzecz.

Panie ministrze, z wielkim szacunkiem podchodzę do pana inicjatywy. Jako przedstawiciel rządu rozumie pan, że i samorządy, i państwo mają swoje potrzeby podatkowe. Kto jak kto, ale rząd Prawa i Sprawiedliwości rozumie lepiej niż każdy inny rząd, że trzeba też zarabiać, a nie tylko wydawać. Pragnę zwrócić uwagę, że jeżeli chcemy poważnie rozmawiać o spółkach portowych jako o elemencie naszej polityki, jak również jako o elemencie naszej ekspansji gospodarczej, to jestem na to gotowy, ale, panie ministrze, powinna to być rozmowa kompleksowa nie tylko o przywilejach podatkowych, korzyściach podatkowych, ale też o polityce, jaką prowadzą spółki. Pamiętam czasy, kiedy jeszcze nie był pan ministrem. Na przykład w kwestii sposobu prowadzenia polityki majątkowej przez przynajmniej niektóre spółki portowe mieliśmy wspólne zdanie. Uzyskiwanie dochodów z tytułu czynszów od gruntów, wobec których są ulgi, jest nieprawidłowe, nie ma to nic wspólnego ze stawkami rynkowymi. Korzyści tak naprawdę są transferowane do innych podmiotów, a nie do spółek. Później brakuje pieniędzy na inwestycje.

Jest to kwestia kompleksowej pracy. Jeżeli np. zwolnienie podatkowe ma oznaczać, że później port dysponuje majątkiem w ten sposób, iż na nim nie zarabia, dlatego że skoro nie ma kosztów, to nie musi też zarabiać, to nie jest to prawidłowa polityka. Mogę panu wskazać palcem, ale nie muszę, ponieważ zna pan te tereny, tereny portowe, które nie pracują, a mogłyby pracować. Będąc zwolennikiem dyskusji, uważam, że także w spółkach są wielkie rezerwy i że do tematu trzeba podejść w sposób kompleksowy. Najłatwiej jest zrzucić na rząd, najłatwiej jest uszczuplić dochody po stronie państwa, najłatwiej zabrać pieniądze samorządom, ponieważ nie mają głosu, ale nie jest to profesjonalne i poważne podejście do sprawy. Wydaje mi się, że jest zrozumienie i ze strony ministerstwa, i ze strony posłów, ale do sprawy rzeczywiście trzeba podejść całościowo i zaproponować odważną politykę, której do tej pory, uczciwie to powiedzmy, nie prowadził nikt, ani poprzedni rząd, ani wcześniejsze rządy. Są ogromne rezerwy. Naprawdę ma pan wielkie pole do popisu w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

I zakończymy tym pozytywnym akcentem. Biorąc pod uwagę, jak z pomocą publiczną radzą sobie nasi sąsiedzi, powinniśmy brać z nich przykład. Powinniśmy znaleźć takie rozwiązanie, żeby nikt nam nie postawił zarzutów, jakich się dzisiaj boimy. Tym bardziej jestem przekonana, że warto przedsięwziąć spotkanie, nie wiem, jak to nazwać, w ramach zespołu, współpracy międzyministerialnej bądź każdej innej. Warto się spotkać, żeby kwestie te kompleksowo załatwić ku zadowoleniu wszystkich.

Teraz jeżeli państwo pozwolą, przekażę głos naszym gościom. Zdaje się, że jeszcze pani dyrektor miała coś powiedzieć. Nie. Wobec tego bardzo proszę, pan Lewandowski.

Sekretarz generalny Krajowej Izby Gospodarki Morskiej Jerzy Lewandowski:

Proszę państwa, Krajowa Izba Gospodarki Morskiej, Jerzy Lewandowski.

Krajowa Izba Gospodarki Morskiej kilkakrotnie zajmowała stanowisko w sprawie podatku od budowli infrastruktury portowej. Chciałbym przypomnieć, że poprawką do ustawy w 2001 roku zostało wprowadzone zwolnienie budowli infrastrukturalnych w portach od podatku od nieruchomości. Problem z podatkiem, z jego interpretacją pojawił się dopiero w 2010 roku. Przez dziewięć lat władze gmin, na terenie których znajdują się trzy porty o podstawowym znaczeniu, nie robiły nic w tej sprawie, nie interesowały

się podatkiem od nieruchomości. Problem pojawił się w 2010 roku, dokładnie w Gdańsku po uzyskaniu interpretacji przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych wydanej przez wybitnych znawców prawa morskiego, czyli instytut prawa w Białymstoku. Od tego czasu mamy do czynienia z kołomyżą zwaną podatkiem od nieruchomości. Popularnie określono to jako podatek Adamowicza.

W ślad za gminą Gdańsk poszła gmina Gdynia oraz gmina Szczecin i trudno się temu dziwić. Po wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego w 2013 roku, a potem w 2014 roku gmina Gdynia wycofała się z nakładania podatku od nieruchomości na port w Gdyni. Mało tego, zwróciła wcześniej pobrane podatki. Nie wiem, jak jest w Gdańsku, nie mam takiej wiedzy.

Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że zwolnienia od podatku od nieruchomości nie wzięły się z niczego. Wzięły się stąd – wydaje się, że taka była intencja ustawodawcy – żeby zrekompensować portom niemożliwość prowadzenia działalności eksploatacyjnej na wybudowanej przez siebie infrastrukturze. Na podstawie ustawy o portach i przystaniach morskich z 1996 roku porty utraciły prawo, nałożono na nie obowiązek zaprzestania działalności eksploatacyjnej i prowadzenia jej przez inne podmioty początkowo z udziałem portu. Potem zgodnie z przepisami ustawy od 2005 roku porty powinny zbyć udziały w spółkach, które prowadziły działalność zarobkową, eksploatacyjną w oparciu o infrastrukturę portową. Zwolnienie od podatku było swoistą rekompensatą strat, jakie porty, zarządy portów poniosły z tego tytułu.

Poza tym chciałbym zwrócić uwagę na to, że trzymanie się takiej interpretacji, jaką przedstawił pan minister finansów, oznaczałoby, że rodzą się ogromne kłopoty na linii: zarząd portu – dzierżawcy infrastruktury portowej. Są podpisane wieloletnie umowy. Wieloletnie umowy były podpisywane w okresie, kiedy nikomu do głowy nie przyszło, że zapisy o zwolnieniach budowli infrastruktury portowej z podatku od nieruchomości w ogóle będą przedmiotem jakiegokolwiek innej interpretacji niż wcześniejsza.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że gdyby przyjąć interpretację, jaką przedstawia Ministerstwo Finansów, żaden podmiot w porcie, łącznie z zarządem portu, nie byłby zwolniony z podatku od nieruchomości. Zarząd portu nie prowadzi działalności eksploatacyjnej, ponieważ nie może prowadzić takiej działalności. Natomiast spółki, które funkcjonują w porcie, nie zarządzają nieruchomością. Nieruchomością zarządza port, tyle że nie prowadzi na niej działalności.

Przedstawialiśmy owe interpretacje. Ówczesny przewodniczący Komisji Skarbu Państwa, pan poseł Aziewicz zapoznał się z nimi. Interpretacje te przedstawialiśmy prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego, panu Hauserowi. Wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego zdają się świadczyć o tym, że argumenty te trafiały do niego. Od tamtego czasu stanowisko Krajowej Izby Gospodarki Morskiej nie uległo zmianie. Uważamy, że zwolnienie od podatku od nieruchomości powinno dotyczyć zarządów portów. Ponieważ weszło w życie w 2001 roku, a więc przed akcesją unijną, wydaje się, że nie ma żadnych wątpliwości, iż rzeczywiście jest to pomoc publiczna zastana. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Członek Rady Interestantów Portu Szczecin Marcelina Ceberek-Płotczyk:

Rady Interestantów Portu Szczecin, Marcelina Ceberek-Płotczyk.

Chciałabym państwu zwrócić uwagę, że to nie jest tak, że podmioty działające na obszarze polskich portów morskich nie płacą podatku od nieruchomości. Podnosicie państwo sprawę podatku od nieruchomości od infrastruktury ogólnodostępnej. To ona jest zwolniona z podatku od nieruchomości. Pozostała infrastruktura portowa, w tym infrastruktura wykorzystywana przez dzierżawców, spółki operatorskie, jest opodatkowana podatkiem od nieruchomości, podatkiem od gruntów, jak też od budynków i budowli. Chodzi o to, żebyśmy tutaj czegoś nie zgubili. Nie jest tak, że nie płacimy podatku od nieruchomości. Jest pan prezes zarządu portu w Szczecinie. Osobiście się nie znamy, ale poznamy się na tej sali. Pan może to przyznać. Nie ma przedstawiciela gminy Szczecin, który by to potwierdził. Chodzi tutaj tylko o część podatku od nieruchomości.

Jako Rada Interesantów Portu Szczecin rozumiemy, że gminy chcą opodatkować podatkiem od nieruchomości infrastrukturę ogólnodostępną. W przypadku Szczecina byłaby opodatkowana krajowa droga dojazdowa, ul. Gdańska, tylko nie wiem, kto komu płaciłby podatek. Skarb Państwa prezydentowi miasta Szczecina? W przypadku Alei Wojska Polskiego w Szczecinie prezydent płaciłby prezydentowi, płaciłby sobie. Chyba o to tutaj chodzi. Są to obiekty infrastruktury portowej ogólnodostępne. Każdy zainteresowany podmiot może z nich skorzystać. Oczywiście nie skorzystam ja, nie skorzysta pan, ponieważ nie jesteśmy armatorami, nasze statki nie przybijają do nabrzeża. Ale każdy zainteresowany podmiot prowadzący działalność gospodarczą ma prawo skorzystać z owej infrastruktury, dlatego nie rozumiem, dlaczego resort finansów zgubił aspekt tego, że jest to droga publiczna. To tak jakby podatkiem od nieruchomości opodatkowane były drogi kolejowe, a z mocy prawa są zwolnione.

Pan poseł, który już wyszedł, mówił o niedozwolonej pomocy publicznej. Jako przedstawiciel Rady Interesantów Portu Szczecin chciałabym przypomnieć i zwrócić państwa uwagę na to, że nie odpuścimy opłaty z tytułu wieczystego użytkowania, ponieważ port szczeciński i port świnoujski, a de facto to działający tam operatorzy ponieśli koszty opłaty z tytułu wieczystego użytkowania w wysokości 3% w okresie od roku 2007 do roku 2013 włącznie. Obliczamy, że w zaokrągleniu jest to kwota około 30.000 tys. zł. To fakt, że zobowiązaniem do uiszczania opłaty był zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście, ale ów koszt był przenoszony wprost na operatorów. Utraciliśmy pieniądze. Pieniądze te nie zostałyby skonsumowane jako dywidendy dla udziałowców, tylko byłyby przeznaczone na rozwój infrastruktury będącej w gestii operatorów. Utraciliśmy to. Nikt na sali nie podnosi, że inne podmioty portowe... Przepraszam, siedzą panie z zarządu portu w Gdańsku. Nie odpuścimy, ponieważ pomoc publiczna była dla portów w Gdańsku i Gdyni, a dla nas nie. Odbyło się to jakby naszym kosztem. Utraciliśmy kwotę 30.000 tys. zł. Ponięśliśmy dodatkowe koszty. Dopiero od 2014 roku, de facto w październiku z datą od 1 stycznia dopuszczono, pozwolono, obniżono nam opłatę do 0,3%. Spółki operatorskie na terenie zespołu portowego w Szczecinie i Świnoujściu utraciły kwotę 30.000 tys. zł. Prosimy o pomoc. Należałoby nam pomóc, abyśmy mogli to odzyskać.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę się przedstawiać.

Prezes Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A. Dariusz Słaboszewski:

Dariusz Słaboszewski. Prezes zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A.

Rzeczywiście zarząd portów morskich odprowadza podatek od nieruchomości od tych nieruchomości, które nie są objęte zwolnieniem ustawowym. W przypadku zarządu morskich portów jest to kwota trochę mniejsza niż w Gdańsku, o czym mówił już pan minister. Jest to kwota 11.000 tys. zł, ale jak sądzę, jest to kwota znacząca dla jednego i drugiego samorządu terytorialnego.

Nie zgadzam się, że wyrok jest incydentalny. Rok 2010 to też nie jest ten rok, kiedy w ramach orzecznictwa zaczęto pracować nad tymże podatkiem. Było to ciut wcześniej. Orzecznictwo w tej sprawie jest bardzo mocno rozchwiane. Co do tego absolutnie się zgadzamy, ale w jednej sprawie musimy przyjąć pewną zasadę. Czytając literalnie przepis art. 7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, przeczytamy, że jest to zwolnienie przedmiotowe. Dopiero sądy zwróciły uwagę, że musi to być połączone, musi być zwolnienie przedmiotowo-podmiotowe. A czemu się tak stało? Ponieważ zaczęto poszukiwać definicji, co jest infrastrukturą portową i co jest infrastrukturą zapewniającą dostęp do portów. Dopiero w ustawie o portach i przystaniach morskich znaleźliśmy odpowiedź na to pytanie. W mojej ocenie orzecznictwo jest ugruntowane.

Po to, żeby skorzystać z tego na dzień dzisiejszy, uwzględniając, że jest to zwolnienie przedmiotowo-podmiotowe, trzeba pamiętać, że przedmiot po to, żeby mógł być zwolniony z opodatkowania podatkiem od nieruchomości, musi spełnić cztery główne warunki. Musi znajdować się w granicach portu morskiego lub przystani morskiej. Co do tego mamy jasność. Oczywiście jak powiedział pan minister, nie wszystko, co jest w granicach portu morskiego, jest w zarządzie zarządu morskich portów Szczecin, Świ-

noujście, Gdańsk lub Gdynia. Po drugie, powinno to być przeznaczone do wykonywania przez podmiot zarządzający portem zadań, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy o portach i przystaniach morskich. Gdybyśmy nie zwrócili uwagi na ów punkt, żaden element infrastruktury nie byłby zwolniony, o czym mówił sekretarz Krajowej Izby Gospodarki Morskiej. Musi to być związane z funkcjonowaniem portu i musi być ogólnodostępne. Cztery proste warunki. Myślę zatem, że nad tymi czterema warunkami należałoby się pochylić i dla tych czterech warunków wydać interpretację, która raz na zawsze rozwiązałaby problem podatku. Należałoby określić, co to jest infrastruktura ogólnodostępna, jak wygląda infrastruktura związana z funkcjonowaniem portu, co to znaczy, że jest przeznaczona do wykonywania zadań na podstawie art. 7, i oczywiście określić granice portu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze z zaproszonych gości? Gdynia nie? Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. Bożena Jankowska:

Wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. Bożena Jankowska.

Chciałabym tylko dodać, że samorządowe kolegium odwoławcze podziela poglądy wyrażone przez Naczelnego Sądu Administracyjnego i w tej chwili zwraca nam wszystkie podatki, które wcześniej musieliśmy uiścić. Linia orzecznictwa jest właściwa. W tym momencie miasto poprzez samorządowe kolegium odwoławcze podziela nasze stanowisko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan minister.

Podsekretarz stanu w MG MiŻŚ Paweł Brzezicki:

Chciałbym zwrócić uwagę państwa z Ministerstwa Finansów, nawiązując do wypowiedzi pani z Rady Interestantów Portu Szczecin, że dostęp publiczny jest nie tylko dla armatorów. Jako obywatel państwa polskiego tak samo jest pani beneficjentem dostępu do portów, chociażby poprzez kupno w sklepach Żabka, Biedronka lub innych rzeczy, które zostały przywiezione statkiem. Oczywiście macie w tym państwo swobodę, ale jeżeli chodzi o wszystkie interpretacje dotyczące gospodarki morskiej, która jest gospodarką absolutnie wyjątkową, ponieważ funkcjonuje w skali globalnej – każdy z portów funkcjonuje w skali globalnej, nie jest tylko elementem infrastruktury polskiej, ale jest elementem infrastruktury Bałtyku, jest elementem infrastruktury północnego Atlantyku – bardzo proszę, żeby może chociaż zapytać kogoś z nas, jak to wygląda gdzie indziej, jak gdzie indziej jest to traktowane, dlatego że tego rodzaju interpretacje mogą spowodować zabetonowanie polskich portów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Misilo.

Poseł Piotr Misilo (N):

Pani przewodnicząca, chciałbym zwrócić się do pana ministra. Panie ministrze, bardzo często różnimy się, kłócimy, ale chciałbym powiedzieć, że w tej kwestii ma pan moje absolutne poparcie. Jeżeli będzie taka potrzeba, jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów, dziękując za przyjęcie zaproszenia oraz dyskusję, bardzo proszę o kontakt Ministerstwa Finansów z Ministerstwem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Komisja ma następny dowód na to, że państwa interpretacje nawet w zakresie ochrony brzegów morskich, określanie, co stanowi ochronę środowiska, a co nie, gdzie jest ląd, gdzie jest woda, rozróżnianie tego, czasami absurdalne interpretacje absolutnie działają na szkodę gospodarki morskiej szeroko pojętej. Nie jest to jedyna kwestia.

Nie boję się, że Bruksela usłyszy, co się dzieje na posiedzeniach komisji w Polsce. Każde państwo rozwiązuje swoje problemy, tworzy całą politykę wokół nich, żeby było traktowane jak partner. Musimy posługiwać się przykładami innych państw, które również są w Unii Europejskiej, które z przyczyn bardzo ważnych dla gospodarki i rozwoju

państwa są pozytywnie przyjmowane na forum Unii Europejskiej, parlamentu, znajdują zrozumienie wśród polityków. My również musimy prezentować takie podejście, a nie podchodzić do tego z pozycji strachu, co powie Bruksela, ponieważ jest to jakiś absurd. Niech usłyszają to nasi koledzy. Chociaż nie jesteśmy europosłami też mamy coś do powiedzenia, jeżeli chodzi o funkcjonowanie naszych portów.

Pamiętamy, kto w jakim czasie inwestował w swoje stocznie, w swoje porty, w swój przemysł samochodowy etc., mówiąc o solidarności europejskiej. Kierując się interesem rozwoju naszej gospodarki, przekonujemy naszych kolegów parlamentarzystów z innych państw, że są to słuszne decyzje.

Dlaczego apeluję do państwa? Chodzi o pracę na morzu, czyli funkcjonowanie marynarzy, ochronę brzegów morskich, teraz funkcjonowanie portów. Jak państwo widziacie, bez współpracy z państwa ministerstwem, a na przestrzeni lat różnie bywało – dzisiaj mamy również katastrofalne dla naszych firm skutki ze względu na interpretacje w zakresie podatku VAT – będzie problem. Mam serdeczną prośbę, żebyście państwo – nie wiem, czy ma się to nazywać zespołem, właściwie w ogóle nie musi się to nazywać – na te kwestie, które jak wyrazili to wszyscy państwo posłowie, nie zostały rozwiązane przez dwadzieścia lat, spojrzeli inaczej. Proszę, żeby się nie upierać i nie stać na swoich stanowiskach, które nas nie przybliżą i nie rozwiążą problemów, które możemy rozwiązać. Dziękuję państwu z całego serca za uczestnictwo. Na przyszłość poprawię się i samorządy również zaprosimy. Mam nadzieję, że jakieś rozwiązania już będą.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Rozumiem, że do kwestii portów wrócimy w zakresie nadzoru właścicielskiego.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tak, do portów wrócimy. Bardzo proszę o współpracę z naszą Komisją, współpracę pomiędzy ministerstwami, ponieważ widzimy lukę, nie dlatego że państwa nie lubimy, tylko dlatego że widzimy, iż jest okopanie się i brak pójścia do przodu. Niektórzy z nas parlamentarzystami są bardzo długo. Naprawdę jesteśmy zmęczeni słuchaniem ciągle tych samych argumentów, pomimo że rzeczywistość się zmienia. Jak mówił pan Lewandowski – zawsze zapominam pana imienia, panie Jurku – pan Jerzy Lewandowski z Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, nagle w pewnym momencie interpretacja zmieniła się. Jest pytanie dlaczego. Kończę już posiedzenie Komisji, więc nie będę państwa męczyć. Chcielibyśmy, żeby portom rzeczywiście nie zakładać ciężkich butów, żebyśmy wszyscy mogli wypracować pozytywne stanowisko. Komisja będzie na takie czekać, zapraszając państwa ponownie. Na pewno temat ten powróci, ponieważ są to propozycje parlamentarzystów, którzy zasiadają w Komisji.

Jeszcze raz dziękując i zapraszając na następne posiedzenie Komisji, kończę posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Dziękuję państwu.